

W czwartek w Związku Radzieckim wystrzelono drugiego w tym dniu, satelitę Ziemi z serii „Kosmos”, opatrzonego numerem 668. Aparatura zainstalowana na pokładzie satelity funkcjonuje bez zakłóceń. (PAP)

W zakładach Wielkopolski

Finisz w przemyśle trwa cały rok

Minęły dni świąt i uroczystości. Nastąpiły robocze dni. Jak tam w przemyśle z rytmiką i wydajnością pracy? Czy zakłady przebrną przez trudny, urlopowy szczyt zgodnie z założeniami przedwczorajszego plenum KW PZPR, utrzymując wysoką dynamikę produkcji?

Zapytaliśmy o to dyrektora ekonomicznego Wielkopolskiej Fabryki Maszyn Elektrycznych „Wiefamel” w Poznaniu — Mariana Perdonia.

— Od pierwszego dnia po świętach — usłyszeliśmy — załoga pracuje rytmicznie i nabrała dużego tempa. Oczywiście, dozór techniczny i służby pomocnicze starają się dostarczać robotnikom wszystkie niezbędne do produkcji elementy. Nie przychodzi to łatwo. Jak wiadomo, wytwarzamy różnego typu silniki elektryczne oraz inne urządzenia elektryczne. Części do nich otrzymujemy z różnych stron kraju. Niektórzy kooperanci komplikują nam produkcję. Wydieramy im wprost potrzebne elementy, posyłając samochody 300 km po partię detali wystarczającą nam na 2 dni. Urlopowy szczyt nie komplikuje nam planu rocznego. Plany urlopowe sporządziliśmy bowiem w I kwartale, dostosowując je do interesów załogi, fabryki i przepustowości naszych ośrodków

wczasowych. W lipcu poszło na urlop 30 procent załogi. W sierpniu pójdzie następne 30 procent. Ale planowane na te miesiące zadania produkcyjne w pełni wykonamy.

Podobną informację uzyskaliśmy od przewodniczącego rady zakładowej największych w tej części kraju Zakładów Remontowych Energetyki w Czerwonaku — Mieczysława Kolasieńskiego.

— Po powrocie ze świątecznych wycieczek (jedną z nich rada skierowała w przepiękną Kotlinę Kłodzką) załoga z wigorem przystąpiła do pracy. W pełni lata ma ona zawsze najwięcej roboty, ponieważ właśnie wtedy, w okresie najmniejszego zapotrzebowania na energię, elektrownie wyłączają część kotłów i turbin do remontu. Rytmiczność jest zadowalająca. Tempo robót duże, radzimy też sobie z zaopatrzeniem materiałowym. Czwartą część załogi stanowią tzw. chłopcy-robotnicy. Oni proszą o urlopy w żniwa, wykopy i inne okresy pilnych robót polowych. Od lat staramy się łączyć interesy przemysłu z interesami rolnictwa i nieźle na tym wychodzimy. Ci ludzie pracują bardzo ofiarnie i gdy zakład jest w potrzebie — też nie liczą godzin. Poza tym pozostała załoga zdaje sobie

sprawę z tego, że w grę wchodzi produkcja żywności. Więc konfliktów z zastępstwami na ogół nie ma.

Porozumiewaliśmy się też z przedstawicielami „Cegielskiego”, „Pometu”, „Stomila” i niektórych innych zakładów. Wszędzie wczoraj czytano sprawozdania z obrad plenum KW partii i wszędzie trwa wytyczona, wydajna praca. Wszyscy wiedzą, że aby pomyślnie zakończyć II półrocze — finiszować trzeba — cały rok. (pch)

W 21 rocznicę kubańskiej Rewolucji Lipcowej

Depesza gratulacyjna z Polski

Z okazji 21 rocznicy kubańskiej Rewolucji Lipcowej, przypadającej w dniu 26 bm., I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przesłali depeszę z gratulacjami i serdecznymi życzeniami do I sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kuby, premiera Rewolucyjnego Rządu Republiki Kuby Fidela Castro i prezydenta Republiki Kuby Osvaldo Dorticos Torrado. (PAP)

Problem cypryjski tematem rozmów w Genewie

Na Cyprze panował w czwartek spokój, chociaż pewne napięcie można było zauważyć wzdłuż korytarza Nikozja — Kyrenia, kontrolowanego przez wojska tureckie.

Grecy cypryjscy oskarżają stronę turecką, że przerzuca nadal na Cypr żołnierzy i sprzęt wojskowy, aby umocnić swoje pozycje. Zresztą sama turecka agencja informacyjna zakomunikowała w czwartek, że z portu Mersin wyruszył w stronę Cypru konwój złożony z 20 okrętów, na którego pokładzie znajdują się żołnierze i czołgi.

Rozpoczęło się też przerzucanie na Cypr dodatkowych kontyngentów wojsk ONZ.

Także Wielka Brytania uzmocniła swój garnizon na Cyprze.

W czwartek rozpoczęły się w Genewie rozmowy ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Grecji i Turcji, poświęcone pokojowemu uregulowaniu kryzysu cypryjskiego. Wielka Brytania, Grecja i Turcja są sygnatariuszami podpisanego w 1960 r. w Nikozji układu gwarantującego niezawisły byt Cypru.

W oświadczeniu, złożonym po przyjeździe do Genewy, minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii James Callaghan podkreślił, że pierwszym zadaniem konferencji trójsstronnej jest przywrócenie zaufania między wspólnotami etnicznymi mieszkającymi na Cyprze, tj. Grekami i Turkami cypryjskimi. Kraje gwarantujące status Cypru powinny uczynić wszystko, by na wyspie nie dochodziło już do starć.

W wywiadzie dla AFP minister spraw zagranicznych Grecji, Mawros, oświadczył m. in. że stanowisko jego rządu w sprawie Cypru jest zupełnie

wyraźne. Rozmowy genewskie — zdaniem Mawrosa — powinny dotyczyć problemów, wysuniętych w rezolucji Rady Bezpieczeństwa, tj. przywrócenia porządku konstytucyjnego na wyspie i wycofania stamtąd obcych armii. (PAP)

Polska ekspozycja w Chicago

„Polska dzisiejsza” — takie jest hasło otwartej wczoraj w Chicago polskiej wystawy, prezentującej osiągnięcia przemysłowe i twórczość artystyczną trzydziestolecia. W otwarciu ekspozycji uczestniczyli osobiście ze sfery przemysłu, handlu i polityki USA.

Rozmowy NRD — RFN

W czwartek rozpoczęła się w Bonn kolejna tura rozmów między NRD i RFN na tematy, związane z zawarciem układu o współpracy w dziedzinie poczt i telegrafu.

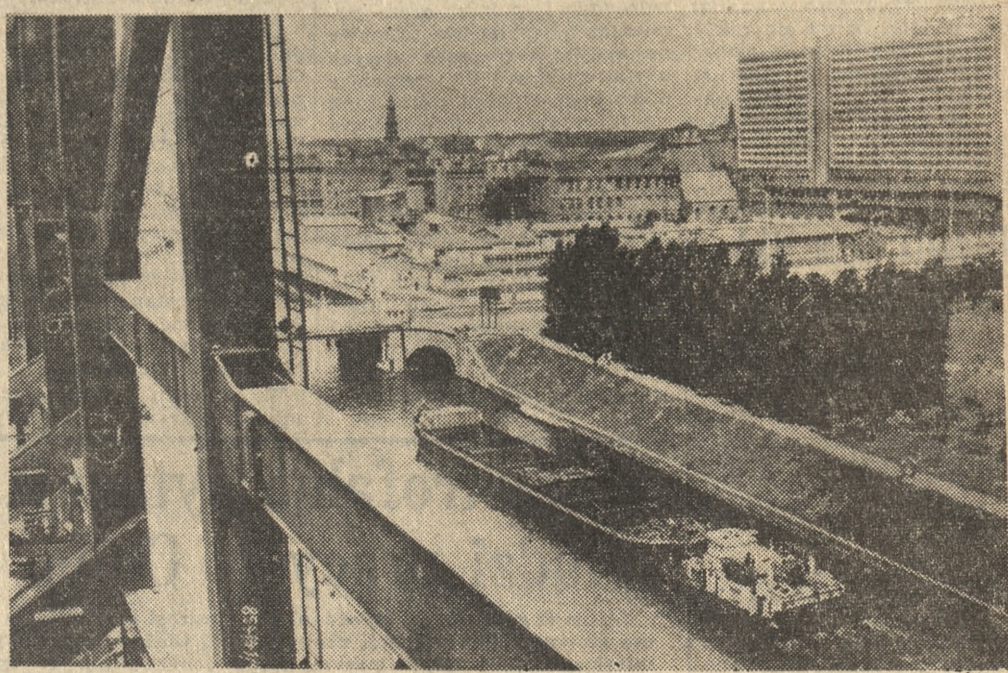
Oświadczenie premiera Etiopii

Jak donosi agencja France Presse z Addis Abeby, w czwartek zebrał się Komitet Koordynacyjny armii i policji. W naradzie uczestniczyli dowódcy dywizji z całego kraju, którzy potwierdzili swe parcie dla Komitetu. W czwartek powrócił z Genewy do Addis Abeby nowy premier Etiopii, Mikail Imru. W oświadczeniu zaapelował on do społeczeństwa o jedność, by możliwe było przeprowadzenie w kraju niezbędnych reform.

Stosunki Mongolia — Portugalia

Rząd Republiki Portugalskiej i Mongolskiej Republiki Ludowej postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne między oboma krajami.

Widok z Pałacu Republiki w Berlinie



Taki będzie widok z okien budowanego na placu Marksa-Engelsa w Berlinie Pałacu Republiki. O budowie tej piszemy na stronie 3.

CAF — fot. — ADN

W Warszawie, Lublinie, Szczecinie Rzeszowie, Zielonej Górze i Gdańsku

Plenarne posiedzenia komitetów wojewódzkich PZPR

Ocena wykonania planów społeczno-gospodarczych w I półroczu bieżącego roku i wynikające z tej oceny wnioski na najbliższą przyszłość były wczoraj tematem obrad plenarnych sześciu kolejnych komitetów wojewódzkich PZPR. Plena KW PZPR odbyły się w Warszawie, Lublinie, Szczecinie, Rzeszowie, Zielonej Górze i Gdańsku.

Tematem obrad plenarnych KW PZPR w Szczecinie były wyniki działalności społeczno-gospodarczej i partyjno-politycznej w I półroczu i zadania na II półrocze br.

Ludzie pracy Ziemi Szczecińskiej osiągnęli dobre rezultaty. Wysoką dynamikę osiągnął przemysł, coraz więcej ładunków przeładunku dokazywały zespoły portowego Szczecin — Świnoujście.

Osiągnięte wyniki — podkreślono w toku obrad — stanowią dobry start do nowych ambitniejszych zadań.

Ocena wyników społeczno-gospodarczego rozwoju Ziemi Lubelskiej w pierwszym półroczu oraz nakreślenie zadań do końca br. były również tematem odbywającego się wczoraj w Lublinie plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Okres ten w woj. lubelskim cechował się bardzo wysoką dynamiką rozwoju produkcji przemysłowej oraz przekraczaniem zadań w pozostałych dziedzinach gospodarki.

Utrzymanie wysokiej, 14 procentowej dynamiki produkcji przemysłowej oraz znaczna poprawa jej efektywności, zapewnienie terminowego oddania do eksploatacji kilkunastu ważnych dla gospodarki kraju nowych obiektów oraz należyte ich zagospodarowanie — to najważniejsze sprawy, na których koncentrowali uwagę uczestnicy plenum warszaw-

Dokończenie na str. 2

Rozmowy polsko-rumuńskie

P. Jaroszewicz w Bukareszcie

Na zaproszenie premiera rządu Socjalistycznej Republiki Rumunii — Manea Manescu udał się wczoraj z przyjacielską wizytą do Bukaresztu prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

Na warszawskim lotnisku Okęcie premiera żegnali: Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Stefan Olszowski, Józef Tejchma, Jerzy Łukasiewicz oraz wicepremierzy: Franciszek Kaim i Kazimierz Olszewski.

W godzinach południowych premier Piotr Jaroszewicz złożył wizytę premierowi SRR, Manea Manescu.

Następnie w gmachu Rady Ministrów SRR rozpoczęły się rozmowy polsko-rumuńskie.

Jak wynika z informacji udzielonych przez rzecznika prasowego rządu PRL, Włodzimierza Janurka, wizyta przyjacielska premiera rządu PRL w Rumunii ma roboczy, pracowniczy charakter. Obaj premierzy w czasie rozmów poinformowali się o węższych kierunkach i problemach społeczno-gospodarczego rozwoju obu państw, o ich dalekosiężnych i dynamicznych perspektywach rozwojowych.

Dynamiczny rozwój Polski i Rumunii stwarza mocne podstawy dla rozszerzenia owocnej współpracy. P. Jaroszewicz i M. Manescu z zadowoleniem podkreślili pomyślny stan i rozwój stosunków polsko-rumuńskich, pogłębianie się współpracy w sferze gospodarczej, naukowo-technicznej, kulturalnej. Wskazali poważne możliwości ich dalszego rozszerzenia. Ocenił, że założone w obecnej polsko-rumuńskiej umowie wieloletniej na lata 1971—1975 obroty towarowe zostaną przekroczone o przeszło jedną czwartą. Wyraża nadzieję, że w najbliższym czasie przedsięwzięcia z szybkiego wzrostu obrotów w grupie maszyn i urządzeń przemysłowych. Na lata 1976—1980 zakłada się poważny, bo ponad 2,5-krotny wzrost obrotów w porównaniu z pięcioletnią umową. Przy tym — na co warto zwrócić uwagę — obie strony podkreśliły, że nie są to wielkości zamknięte. PAP

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

Wczoraj na Kremlu rozpoczęła się sesja Rady Najwyższej ZSRR. Posiedzenie Rady Narodowości i Rady Związku — dwóch równoprawnych izb parlamentu — rozpoczęło się w godzinach wcześniejszych. Posiedzenie Rady Najwyższej otworzył jeden z najstarszych deputowanych, Aleksiej Fiedorow, minister opieki społecznej Ukrainy, weteran ruchu partyzanckiego w latach drugiej wojny światowej.

Sesja Rady Najwyższej ZSRR wybierze komisje mandatowe obu izb, utworzy stałe komisje parlamentu, zatwierdzi dekrety Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, wydane przed sesją.

Na wspólnym posiedzeniu obu izb zostanie wybrane Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, powołany rząd — Rada Ministrów, mianowany Generalny Prokurator ZSRR. (PAP)

Rozmowy ministrów A. Gromyki i A. Moro

W czwartek rozpoczęły się w Moskwie rozmowy między ministrem spraw zagranicznych ZSRR Andrejem Gromyką a ministrem spraw zagranicznych Włoch, Aldo Moro.

Wczoraj podpisano też porozumienie o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej między ZSRR i Włochami na okres 10 lat.

Porozumienie podpisali minister handlu zagranicznego ZSRR, Nikołaj Patoliczew i minister spraw zagranicznych Włoch, Aldo Moro.

Aldo Moro przekazał Leonidowi Breżniewowi list od premiera Włoch Mariano Rumora potwierdzający zaproszenie sekretarza generalnego KC KPZR do złożenia wizyty we Włoszech. (PAP)

Konferencja w Kingston

Rozpoczynające się 25 bm. w stolicy Jamajki, Kingston, dwudniowe spotkanie przedstawicieli dziewięciu państw EWG i rozwijających się krajów Afryki, regionu Morza Karaibskiego i strefy Oceanu Spokojnego ma — według oceny brukselskich kół współpracowników — charakter przede wszystkim polityczny. Delegaci EWG udali się na to spotkanie właścicielami z nastawieniem na umocnienie i pogłębienie relacji z Trzecim Światem.

Decyzja OSNAA

Stały sekretariat Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki (OSNAA) po konsultacji z komitetami krajowymi postanowił zwołać na 29 lipca do Kairu nadzwyczajną konferencję na znak poparcia dla walki Cypru o niepodległość, przeciwko obecnej ingerencji wojskowej.

Monopolizacja rolnictwa w USA

Jak poinformowało ministerstwo rolnictwa USA, w Stanach Zjednoczonych trwa proces monopolizacji rolnictwa, który prowadzi do upadku drobnych gospodarstw i umocnienia pozycji wielkich korporacji rolniczych.

mi. Protokół w tej sprawie podpisał ambasadorzy Portugalii i Mon golii we Francji.

Policja przemysłowa w Argentynie

Rząd argentyński zapowiedział w środę utworzenie „policji przemysłowej”, której zadaniem ma być ochrona personelu kierowniczego i dóbr wielkich przedsiębiorstw w kraju.

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
TELEFONEM

kraju. Do pracy tej skierowano ponad 4 tys. funkcjonariuszy policji federalnej. Władze mają nadzieję, że utworzenie policji przemysłowej zapobiegnie szerzeniu się zamachów ze strony organizacji terrorystycznych.

Uwalnianie więźniów w Grecji

W porcie Rafi, koło Aten, wyładował statek z wyspy Yaros, na którego pokładzie przybyli więźniowie z obozu, w którym trzymano politycznych przeciwników reżimu wojskowego. Dziesiątki tysięcy ludzi witaly entuzjastycznie uwolnionych. Tym samym oboz został zlikwidowany. Zwolnienie więźniów politycznych z innych zakładów karnych szybko postępuje naprzód.

Muzeum w Rogalinie działa już 25 lat

25 lat temu, 24 lipca 1949 roku, przekazano dawny pałac Raczyńskich w Rogalinie społeczeństwu, organizując tam Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu. Wczoraj z tej okazji odbyło się spotkanie podczas którego o znaczeniu muzeum w Rogalinie dla kultury polskiej mówił wicewojewoda poznański Andrzej Sliwiński.

W bibliotece pałacowej otwarto, zorganizowany ze zbiorów Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, gabinet Józefa Ignacego Kraszewskiego. Najbardziej zasłużonym pracownikom wręczono pamiątkowe medale, odbył się także koncert muzyki dawnej w wykonaniu Collegium Musicorum Posnaniensium oraz seminarium na temat wyposażenia dawnych wnętrz pałacowych. Muzeum w Rogalinie w najbliższych latach przejdzie gruntowną renowację. Remontem kapitalnym objęty będzie cały budynek pałacowy, odbudowana zostanie także dawna ujeżdżalnia, czworaki. Muzeum odzyska również dawną wozownię i stajnię oraz pomieszczenia pałacowe zajmowane dotychczas przez innych użytkowników. Po remoncie pałac będzie pełnił także funkcję reprezentacyjną. Właściwie wyeksponowane zostaną w przyszłości (po przeprowadzeniu niezbędnych prac) park oraz nadwarciańskie łęgi. W samym Rogalinie stanie hotel, rozbuduje się gastronomia.

Decyzja sądu USA w sprawie afery Watergate

Sąd Najwyższy USA powziął decyzję, że prezydent powinien przekazać do dyspozycji instancji sądowych taśmy magnetofonowe i notatki związane z tzw. sprawą Watergate.

W czwartek rzecznik Biłago Domu zakomunikował, że prezydent zgodził się na przekazanie tych materiałów zgodnie z decyzją Sądu Najwyższego. (PAP)

Plenum WK SD w Poznaniu

Wczoraj obradowało w Poznaniu X Plenum Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, poświęcone ocenie kampanii sprawozdawczo-wyborczej SD w powiatach oraz zadaniom dla instancji i kół, związanych z działalnością w radach narodowych i samorządzie mieszkańców. W referatach przewodniczącego WK Kazimierza Nowakowskiego i sekretarza WK, posła Tadeusza W. Młynarczyka omówiono dotychczasowe osiągnięcia społeczno-gospodarcze i ideowo-polityczne oraz wytyczono nowe zadania. Przemawiał m.in. obecny na plenum — członek Prezydium i sekretarz CK SD Zbigniew Rudnicki.

Na posiedzeniu wręczono od znaczenia zasłużonym działaczom Stronnictwa Demokratycznego w Wielkopolsce. (na)

Remont pałacu w Rogalinie rozpocznie się w roku 1975 i przebiegać będzie etapami, aż do końca roku 1980. W tej chwili przygotowujemy jest szczegółowa dokumentacja prac.

(bran)

Katastrofalna sytuacja ludzi pracy w Chile

Chaos w gospodarce, nieograniczony wzrost cen, inflacja — oto główne cechy sytuacji ekonomicznej Chile w jedenastym miesiącu rządów faszystowskiej junty generalskiej. W tych warunkach byt ludzi pracy jest niemal katastrofalny.

Nawet minister gospodarki junty, Fernando Leniz w wywiadzie dla dziennika „La Tercera de la Hora” przyznał ostatnio, że pracownicy o niskich kategoriach płac z trudnością zaspokajają swe najbardziej elementarne potrzeby. Średnia płaca robotnicza wynosi obecnie 35 tys. escudos (tj. 40 dol.), podczas gdy np. kilogram masła kosztuje 2.670 escudos.

Wymieniony dziennik, przypominając, że w pierwszej połowie br. ceny w Chile wzrosły o 145,6 proc., poinformował, że w czerwcu skala inflacji wzrosła o dalsze 20,8 proc.

Nie ustają także represje polityczne w Chile. W ostatnich dniach aresztowano m. in. jednego z przywódców zdelegalizowanej centrali związkowej (CUTCH) — Oscara Nuneza oraz socjalistę, byłego prefekta prowincji Santiago — Julio Stuardo. Ten ostatni zaledwie kilka godzin wcześniej został zwolniony z więzienia, po czym, bez podania konkretnych

Konferencja prasowa prezydenta Francji

Zapowiedź realizacji postulatów kampanii przedwyborczej

350 dziennikarzy francuskich i zagranicznych uczestniczyło w czwartek w pierwszym spotkaniu z prasą, zwołanym przez prezydenta republiki, Valerego Giscard d'Estaing. Spotkanie to — zorganizowane w Pałacu Elizejskim — dotyczyło wyłącznie problemów wewnętrznych życia Francji, a między innymi bardzo specjalistycznych spraw budżetu, walki z inflacją i reform socjalnych, przygotowanych obecnie przez rząd premiera Chiraca.

Czwartkowe spotkanie z dziennikarzami było dla Giscard d'Estaing okazją do podsumowania dwu pierwszych miesięcy jego rządów. Prezydent przypominał, że w dziedzinie socjalnej podwyższono już najniższe płace i zasiłki dla osób starszych, rozpoczęto rozmowy z centralami związkowymi na temat poprawy warunków pracy. Bardzo istotnym postanowieniem było też obniżenie z 21 do 18 lat wieku wyborczego i dojrzałości prawnej młodzieży.

W dziedzinie gospodarczej najważniejszym zadaniem po-

zostaje walka z inflacją, co znajduje odbicie między innymi w budżecie na rok 1975, za twierdzeniem przed kilku dniami przez Zgromadzenie Narodowe.

Prezydent stwierdził, że jakkolwiek walka z inflacją będzie trwać przynajmniej do końca przyszłego roku, to już dziś można dostrzec pierwsze pozytywne zjawiska, świadczące o poprawie sytuacji gospodarczej kraju. W porównaniu z rokiem ubiegłym ograniczono o 10 procent import surowców, co pozwoli zmniejszyć deficyt w bilansie płatniczym. Równocześnie uległa wzmocnieniu pozycja franka w stosunku do innych walut, m. in. dolara i marki zachodniemieckiej.

Zdaniem prezydenta, ostatnie wybory wykazały, że ogromna większość społeczeństwa pragnie zmian i reform wewnętrznych — przy równoczesnym utrzymaniu tradycyjnych form życia, właściwych Francji. Szef państwa zapowiedział w związku z tym dalsze reformy, które dotyczyć będą wielu dziedzin życia (m. in. służba zdrowia, opieka społeczna, więziennictwo, przerywanie ciąży), a także problemów właściwych dla poszczególnych grup społecznych (kobiety, młodzież, osoby starsze), bądź też kategorii zawodowych (np. rolnicy). Giscard d'Estaing dodał, że w niedalekiej przyszłości rozważane będą dalsze zmiany konstytucyjne, m. in. skrócenie mandatu prezydenckiego z 7 do 6 bądź 5 lat.

Prezydent zapowiedział ponadto, że obecna seria doświadczeń nuklearnych w atmosferze na Pacyfiku będzie

Palestyńczycy przeciwni rokowaniom czterostronnym

Jak donosi z Bejrutu agencja Reutersa, Organizacja Wyzwolenia Palestyny (OWP) za komunikowała tam 25 bm., że nie zamierza brać udziału w proponowanym przez Jordanię i Egipt czterostronnym spotkaniu ministrów spraw za granicznych Egiptu, Syrii, Jordani i przedstawicieli OWP.

Równocześnie OWP skrytykowała komunikat jordańsko-egipski z 18 bm., sugerujący, aby Palestyńczyków zamieszkałych w Jordanii reprezentował król Husajn. OWP uważa, że jest to próba podzielenia na rod palestyńskiego. Czwartkowe oświadczenie OWP przypomina, że alejska konferencja przywódców świata arabskiego w listopadzie ub. roku uznała Organizację Wyzwolenia Palestyny za jedynego prawdziwego przedstawiciela Palestyńczyków.

Jordania i Egipt opowiedziały się za odroczeniem kolejnego szczytu arabskiego, zwołanego na 3 września do Rabatu, i zaproponowały, aby wobec ujawnienia się rozbieżności w kwestii palestyńskiej, urządzić w najbliższych dniach spotkanie czterostronne i podjąć w ważnym sprawie. (PAP)

ostatnią i że Francja dokona nowej definicji celów i sposobów obrony kraju. (PAP)

Plenarne posiedzenia

Dokończenie ze str. 1
skiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Jak wynika z przedstawionych ocen i dyskusji podczas wczorajszego Plenum KW PZPR w Rzeszowie, w województwie rzeszowskim we wszystkich dziedzinach gospodarki uzyskano pomyślne rezultaty. Pozwalają one utrzymywać wysokie tempo produkcji przemysłowej, zwłaszcza przeznaczanej na rynek i eksport, przyspieszać postęp techniczny i inwestycyjny.

Również ocenie realizacji planu I półrocza oraz zadań społeczno-gospodarczych Ziemi Lubuskiej w roku bieżącym poświęcone było plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze.

Bieżący rok na Wybrzeżu charakteryzuje się dynamiczną realizacją wielu zadań inwestycyjnych m. in. zakończeniem pierwszego etapu budowy Portu Północnego i lotniska w Rębiechowie. II półrocze stawia przed gospodarką Ziemi Gdańskiej pilne zadanie utrzymania wysokiego tempa rozwoju we wszystkich dziedzinach życia. Podkreślali to w swych wystąpieniach wszyscy uczestnicy obrad Plenum KW PZPR w Gdańsku. (PAP)

Nowy gabinet w Grecji

Kres dyktatury czy zmiana warty?

I znów Grecja przykuła uwagę opinii publicznej. Tym razem z powodu usąpienia, znajdującego się nieprzerwanie od siedmiu lat przy władzy, reżimu wojskowego. Dla nikogo nie ulegało wątpliwości, że właśnie rozpoczyna się awantura, która przyniesie koniec dyktatury.

Tym razem z powodu usąpienia, znajdującego się nieprzerwanie od siedmiu lat przy władzy, reżimu wojskowego. Dla nikogo nie ulegało wątpliwości, że właśnie rozpoczyna się awantura, która przyniesie koniec dyktatury.

Meżem opatrnościowym w nowej sytuacji okazał się Konstantin Karamanlis, były premier, znany polityk, reprezentujący kręgi prawicowej opozycji, przeciwny panowaniu junty, który od 1963 roku, po klęsce wyborczej swej partii Narodowej Unii Radykalnej, przebywał we Francji. Ten nie zwykły żywotny sześćdziesięcioletek, po puczu pułkowników w 1967 roku, przewidywał, że rozwój wydarzeń wcześniej czy później otworzy mu drogę do Grecji i to na fotel... premiera. I nie pomylił się. 23 lipca wezwano go telefonicznie do Aten.

Ustąpienie reżimu pułkowników wywołało entuzjazm Greków liczących na przywrócenie swobod demokratycznych. Już najszybciej do powrocie Karamanlisa, radio zaczęło nawiązywać muzykę Theodorakisa, a i sam kompozytor powrócił do kraju. Do kraju zamierza

Ujawnienie zbrodni rasistów RPA

Ostatnio ujawniono jeszcze jedną krwawą masakrę dokonaną przez białych rasistów z RPA w Namibii.

Ekipa szwedzkiej telewizji natrafiła na ślady zbrodni popełnionej we wrześniu ubr. na 105 mieszkańcach małej wioski położonej w północnej Namibii, w pobliżu granicy z Angolą. Po wymordowaniu ludności żołnierze południowoafrykańscy spalili wioskę. Jedynym, który uratował się z pogromu był 74-letni mieszkaniec tej wioski Aaron. Wskazał on szwedzkiej ekipie miejsce zbrodni.

Dziennikarze natrafili na kości ludzkie, zaś położenie ich potwierdziło wersję Aaron, zgodnie z którą biali kolonialiści ustawili mieszkańców wioski w szeregu, rozstrzelując wszystkich bez względu na wiek i płeć. Sam Aaron stracił w masakrze żonę i dzieci.

„Wojna dorszowa”

Orzeczenie trybunału w Hadze

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze stosunkiem głosów 10:4 wydał w czwartek orzeczenie w sprawie tzw. wojny dorszowej między Wielką Brytanią i Islandią. Orzeczenie stwierdza, że jednostronne wprowadzenie przez Islandię w 1972 r. rozszerzenia pasa wyłącznego rybołówstwa z 12 do 50 mil morskich było posunięciem, do którego kraj ten nie miał prawa. Islandia nie może więc zabraniać brytyjskim statkom rybackim dokonywania połowów na tych wodach.

MTS wydał ten wyrok po trwającym 2 lata postępowaniu spowodowanym przez skargę brytyjską wniesioną w 1972 roku, wkrótce po jednostronnej decyzji Islandii. Orzeczenie podkreśla, że obie strony winny uregulować wszystkie sporne problemy na drodze rozmów. Analogiczne orzeczenie trybunał wydał w podobnej sprawie wniesionej przez RFN przeciwko Islandii. (PAP)

140 lat w znakomitej formie



Wiadomość o P. Hearst — żartem w złym stylu

Anonimowy telefon, który skłonił policję w Los Angeles do otoczenia jednego z domów w Hollywood w przekonaniu iż przebywa tam od dawna poszukiwana Patricia Hearst — okazał się żartem w złym stylu. Policja po wkroczeniu do mieszkania gdzie rzekomo miała schronić się Patricia Hearst, nie znalazła tam nikogo. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie o charakterze zmiennym. Miejscami przelotne opady lub burze. Temperatura maksymalna około 20 st.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Medžib Agajew ze wsi Tikabande w Azerbejdżanie obchodzić będzie wkrótce swoje 140 urodziny. Ponad 120 lat pracował jako pasterz i chociaż obecnie jest na emeryturze codziennie zagląda na kolchozowe pastwiska oddalone od wsi o 10-12 km. Jego pięciopokoleniowa rodzina liczy 150 osób. Na zdjęciu: M. Agajew (z prawej) podczas pogawędki z młodszym kolegą.

Fot. — CAF

Telefony donoszą

● Na ul. Pułaskiego w Poznaniu idący samochodem marki „Syrena” Bogusław K. potracił przebiegającego jezdnię 18-letniego Marka J., który doznał wstrząsu mózgu i został przewieziony do szpitala.

● Również w Poznaniu u zbiegu ul. Kraszewskiego i Słowackiego samochód potracił 78-letnią Karolinę D. Stwierdzono u niej ogólne obrażenia i po opatrunku zwolniono ją do domu. Podobny wypadek zanotowano również na ul. Zamenhofa, przy czym poszkodowana była w tym przypadku Seweryna S.

● W Przemyślu w pow. poznańskim kierujący „Fiatem” chcąc uniknąć potrącenia rowerzysty wpadł w poślizg i zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwnej strony samochodem. Skończyło się na drobnych stratach materialnych. (b)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grawaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redakcja kalendarium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redakcji naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretariat redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 Wydawca Poznański Wydział Prasy i Książki RSW „Prasa i Książka - Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grawaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16 Za treść reklam drukowanych redakcja nie odpowiada Reklamodawcy nie zwracamy Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: włączyć na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł) półrocze (104 zł) rok (208 zł) przyjmując do pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Udoskonalenia Pracy i Książki RSW „Prasa i Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe Indeks nr 35029 F-2

Budowniczy z pokolenia Kolumbów

Kiedy przychodzi mi rozmawiać z ludźmi pokroju Czesława Szymańskiego, kiedy słucham, jak zwyczajnie mówią o swoich — niemal romantycznych — życiorysach, ogarnia mnie niepokój o to, czy moje pokolenie, pokolenie Polaków urodzonych po wojnie, potrafi dotrzymać kroku zaangażowaniu tych, którzy ludową Polskę tworzyli.

Ktoś powie: Jak to, wolisz w siły swoich rówieśników? — Nie o to chodzi. My, dwudziestokilkuletni, trzydziestolatkowie, w innym miejscu przejmujemy palisadę działalności i innych — dzierżenie jej — wymaga poświęceń. Ale zaangażowania, patriotyzmu, dekokwocznego myślenia, cywilnej odwagi i zdecydowania w trudnych momentach — nie zastąpi ani wykształcenie, ani lepsza kondycja psychiczna, czy fizyczna. Te cechy były, są i będą potrzebne. Pokolenie Kolumbów dało świadectwo, że w te cechy jest bogate. Stąd dzisiejsza taka a nie inna Polska. Ile my musimy jeszcze zrobić, żeby nasi synowie o nas tak samo mogli za lat dwadzieścia powiedzieć?

Piszę nie na temat, przecież mam przedstawić człowieka, który otrzymał Order Budowniczych Polski Ludowej. Jak można przedstawić w kilkudziesięciu zdaniach prawie czterdziestoletni okres pracy i działania człowieka nieprzeciętnego, człowieka uczestniczącego swoim życiem i pracą w tworzeniu nowej historii naszej Ojczyzny?

Gdyby sięgnąć do oficjalnego życiorysu Czesława Szymańskiego, kierownika Wydziału Energetyczno-Remontowego HCP, wyczytać byśmy mogli całą litanię funkcji zawodowych i społecznych, pełnionych w okresie trzydziścielata Polski Ludowej. Od roku 1936 i podjęcia nauki zawodu, do dziś — prawie nieprzerwanie w „Cegielskim” i to niemal od początku na stanowiskach kierowniczych. Trzy lata był tylko poza Poznaniem, odelegany, jako naczelny dyrektor, do Zaodrzańskich Zakładów Konstrukcji Stalowych w Zielonej Górze.

Kierował poszczególnymi fabrykami w „Cegielskim”, pracował też w zjednoczeniu „Tasko”. Pełnił też nieustannie funkcje partyjne, między innymi był członkiem Komitetu Wojewódzkiego partii.

Ale w życiorysie Czesława Szymańskiego nie ma o nieprzespanych nocach, o szarpających nerwach, o sukcesach i porażkach w codziennej pracy, o godzinach i dniach ujmowanych rodzinie a oddawanych zakładowi, krajowi. On sam mówi o tym jakby z pewnym



Czesław Szymański
Fot. — S. Ossowski

zażenowaniem: — Takie to były czasy, że tych poświęceń wymagały. Dziś jest inaczej. Porównania i konfrontacje dwóch pokoleń cisną się same. O tym dyskutuję z Budowniczymi Polski Ludowej — Czesławem Szymańskim. Jak ocenia przygotowanie do życia swoich synów, też zresztą „cegielszczaków”? Jak ocenia życiowy start i możliwości pokolenia „zmieniającego wartość”?

— Nie zawsze mieliśmy czas w nawałę zajęć, dogłębnie przeżywać metody wychowawcze — i jako ojcowie i jako przełożeni — ale przykład zaangażowania i patriotyzmu chyba daliśmy dobry. I on musi owocować. Już zresztą owocuje. My się możemy cieszyć z tego, iż budowaliśmy taką Polskę, kiedy już nasze dzieci nie muszą „zarywać” nocy, nie muszą poświęcać rodzin, żeby być patriotami.

A jaka przyszłość czeka jeszcze tych następnych, jak sobie wyobraża życie dwójki swoich — dziś kilkumiesięcznych — wnuków?

— Oczywiście, w „Cegielskim”, którzy za lat dwadzieścia, załogi może nie podwoi, ale dzisiejszą technikę na pewno kilkakrotnie zdubluje.

JAN KORZENIEWSKI

Od kilku lat sprawy wypoczynku i turystyki zdobyły należny im rangę. Mówi się o nich w uchwałach VI Zjazdu partii, zajęła się nimi także i Krajowa Konferencja PZPR. To właśnie obecna polityka partii i rządu sprawia, że rozszerzenie liczby kozystających z wypoczynku po pracy, poprawa stanu liczebne go i jakościowego bazy wypoczynkowo-turystycznej znalazły się w orbicie zainteresowania najwyższych władz. Na jednej z krajowych narad, 25 kwietnia br. przyjęto m. in. wytyczne o dalszej poprawie warunków pracy oraz zakładowej działalności socjalnej i bytowej.

Ale same narady, stwierdzenia i wytyczne to nie wszystko. Ważne jest to, iż szybko, szybciej niż kiedykolwiek przedtem przychodzi osiągnięcia i wyniki i to na różnych szczeblach. Nie jest to może jeszcze tempo zachwycające wszystkich i zaspokajające już wszystkie potrzeby, ale z pewnością szybsze niż przed kilkoma laty. A dzieje się w tym zakresie coraz lepiej między innymi dlatego, że inwestycje turystyczne przestały być kopciuszkiem na liście przedsięwzięć budowlanych. To prawda, że wylania się jeszcze różne kłopoty, jak chociażby sprawa niedoboru mocy produkcyjnych w przedsiębiorstwach przyjmujących zlecenia na budowę nowych ośrodków wypoczynku, schronisk, campingów itp. urządzeń oraz obiektów, ale przecież nie trudno stwierdzić, że dzisiaj realizacja planów w tym zakresie

jest znacznie lepsza niż przed kilku laty.

Dzisiaj nie tylko myślimy o poprawie warunków wypoczynku, lecz także systematycznie działamy na tym polu. Stawiamy nie tylko nowe hotele, których budowę do niedawna uważano za zbędny. Stawiamy także coraz więcej moteli, budujemy campingi, pola namiotowe, parkingi samochodowe, całe zespoły wypoczynkowe, tak ogólnodostępne jak i zakła-

W coraz lepszych warunkach

Wypoczynek potrzebny każdemu

dowe. Towarzyszy tym widocznym na każdym kroku przedsięwzięciom również poprawa bazy gastronomicznej. Przykładem — jednym z wielu mogą być w Wielkopolsce 32 gościńce przydrożne na najważniejszych szlakach.

W zakresie bazy wypoczynkowo-turystycznej zmienia się wiele. To właśnie dzięki przedsięwzięciom inwestycyjnym, w tym roku spędzi wakacje w ośrodkach FWP ponad 3,5 mln osób, a zatem o 300 000 więcej niż w roku zeszłym. Zaś organizacje związkowe, wspólnie z ZMS mogły przygotować obozy i wczasy dla 250 000 młodych obywateli naszego kraju. Natomiast z kolonii letnich będzie mogło w tym roku skorzystać ponad 4,5 mln dzieci pracowników. Obejmuje ta akcja zarówno tych którzy wyjeżdżają z miejsc swego zamieszkania, na

Gdy rok temu wyjeżdżaliśmy z Berlina, na Marx-Engels-Platz w samym centrum miasta rozpoczynano dopiero organizację placu budowy. Kilka dni temu byłem tam znowu. Wielkie stalowe konstrukcje dominują nad całą okolicą. Wśród rusztowań pracuje kilkuset robotników-specjalistów z całej NRD. Na każdym kroku widać dobrą organizację i dbałość o zaplecze socjalne dla pracujących. Zbudowywana powierzchnia jest stosunkowo niewielka. Wykrojono ją z czworobocznego placu, który zamyka budynek Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gmach Rady Państwa, Szprewa oraz kompleks starych budowli gdzie mieści się obecnie Galeria Narodowa. Miło to postawiono dla robotników funkcjonalne budynki przebiegające, umywalni i sali jadalnej.

Jaki będzie właściwie ten pałac? Przenieśmy się wyobraźnią do roku 1976 kiedy to gotowy już budynek oddany będzie do użytku.

Przed nami wznosi się prosta nowoczesna fasada z białym marmuru, która harmonijnie zlewa się w jedną całość z prążkowymi aluminiowymi listwami zamykającymi prostokąt dużych okien ze specjalnego szkła. Nad głównym wejściem wykonane z chromowanego metalu godło państwowe NRD. Na prawo od wejścia trybuna honorowa, przed którą 1 Maja i z okazji innych uroczystych świąt defilować będą przed przedstawicielami partii i rządu delegaci zakładów pracy z całej republiki.

Wokół całego gmachu z pięknym widokiem na plac Aleksandra i najbardziej reprezentacyjną ulicę Berlina, Unter Den Linden, przechadzający się wśród pięknie utrzymanych kwiatników spacerowicz będzie mógł zauważyć, że budynek Pałacu Republiki tworzy jak gdyby ogień, które harmonijnie łączy nowoczesne budowlę wokół Alexanderplatz

ze starymi, pięknie odrestaurowanymi budynkami ciągnącej się aż do Bramy Brandenburskiej Unter Den Linden.

Przed nami otwierają się po tejne drzwi z grubego szkła i już stoimy w ogromnym hallu. U sufitu wiszą różnokolorowe, nowoczesne lampy wykonane specjalnie dla pałacu, podobne do gigantycznych baniek mydlanych. W hallu można kupić pamiątki z Berlina, nadać list w małej sali, gdzie mieści się urząd pocztowy, kupić bilety na różnego rodzaju imprezy kulturalne, które są tu często organizowane. Gdy oddaliśmy już płaszczyznę w jednej z kilkunastu szatni możemy udać się na dalsze zwiedzanie. Na drugie piętro prowadzą duże marmurowe schody, ale może my również pojechać jedną z kilkunastu wind, lub schodami ruchomymi. Wita nas tutaj dostojna, lecz zarazem miła atmosfera foyer, wyłożonego różnokolorowym marmurem. Stoją tutaj wygodne fotele.

Wypoczynek

będą mogli korzystać wszystkie dzieci.

W tym roku zakłady pracy wydadzą w skali kraju na cele związane z rekreacją po pracy i wypoczynkiem 8,5 mld zł, co stanowi około 65 procent zakładowych funduszy socjalnych. Jest to możliwe nie tylko dlatego, że fundusze te powiększają się z każdym rokiem, ale także z racji utworzenia ich we wszystkich zakładach, nawet tych najmniejszych. Oto również przyczyna, że w tym roku — choć zmieniono zasady odpłatności za korzystanie z przydziałów wczasowych pracowników reguluje za nie opłaty według dawnych stawek, nie dopłacając ze swej kieszeni ani grosza więcej. A co ważne — odpowiednie zarządzenia uregulowały sprawę przydziału wczasów w miejscu pracy tak

że dla członków rodziny zatrudnionego. Bez biurokratycznych utrudnień i mitręgi. Nie znaczy to że we wszystkich zakładach należy interpretować się wspomniany przepis, co często spowodowane jest nieusprawiedliwionym „oszczędzaniem” funduszy socjalnego.

Na tie ogólnych dążeń do poprawy warunków wypoczynku ludzi pracy razić muszą notowane jeszcze tu i ówdzie niedomagania w zakresie tempa

inwestycji, złego dysponowania miejscami w ośrodkach wczasowo-wypoczynkowych, mitrężenie w zakresie wydłużania sezonu wczasowego. To prawda, że przyzwyczajeni jesteśmy do wakacji głównie w lipcu i sierpniu, ale przecież tylko przez rozciąganie urlopów na inne miesiące możemy zwiększyć wykorzystanie bazy rekreacyjnej. Bardzo często powstaje ona przy olbrzymich nakładach finansowych, materiałowych i wysiłku ludzkiego. Nie może zatem być tak, by budynki i inne urządzenia stały puste, niszczały przez prawie 10 miesięcy.

I jeszcze jedno. Dzisiaj urlop poza domem spędza prawie trzykrotnie więcej pracujących niż niespełna 10 lat temu. Ale trzeba też brać pod

uwagę, że jeszcze przed kilkunastu laty dominował — zwłaszcza w środowisku robotniczym — zwyczaj wyjazdów na urlop do rodziny, na wieś. Dzisiaj natomiast na pierwszym miejscu stawia się dom wypoczynkowy, ośrodek rekreacyjny, ośrodek wypoczynkowy. Jest to konsekwencja społeczno-kulturalnego i ekonomicznego awansu społeczeństwa, w tym właśnie rodzin robotniczych. Wydłuża się czas wolny od pracy oraz okres płatnych urlopów. I to także powoduje potrzebę zwiększenia bazy rekreacyjno-turystycznej oraz pełniejszego jej wykorzystania.

Dawno minęły czasy, gdy można było planować małe ośrodki wypoczynkowe, drogie, pracochłonne inwestycje wyłącznie dla szczupłego grona korzystających. Dzisiaj tempo rozwoju w tym zakresie możliwe jest m. in. przez wspólne działanie, łączenie sił i środków. Tymi samymi metodami trzeba też modernizować istniejące obiekty i poprawiać standard wypoczynku. Można też lepiej wykorzystywać istniejące ośrodki poprzez wymianę międzyzakładową czy międzyzwiązkową. Warto tu przypomnieć, że podobne działania w Wielkopolsce przyjęte zostały z aprobatą przez ludzi pracy.

Wszystko zależne jest od działania ludzi. Także realizacja ambitnych zamierzeń w zakresie wypoczynku i turystyki.

Dokończenie na str. 4
EUGENIUSZ COFTA

Na poznańskich Winogradach

Osiedle Przyjaźni na poznańskich Winogradach, jest jednym z najładniejszych i najbardziej funkcjonalnie zaprojektowanych fragmentów miasta. Na zdjęciu: jeden z super-samów, w którym zaopatrują się mieszkańcy Winograd.

Fot. — K. Przychodźki

Powstaje nowy symbol Berlina

Korespondencja własna „Głosu” z NRD

dy to sala zmienia diametralnie swój wygląd dzięki możliwości przedstawiania i dowolnego planowania jej wnętrza.

A teraz tzw. sala mała, mieszcząca się w skrzydle od strony Karl Liebknecht Strasse. Mieści ona jednorazowo 800 osób i służy jako sala obrad Izby Ludowej NRD. Znajdują się tutaj również pomieszczenia dla frakcji partii politycznych reprezentowanych w Izbie Ludowej, pomieszczenia dla sprawozdawców parlamentu itd.

Jednym z szerokich i pięknie wystrojonych różnokolorowym marmurem korytarzy opuszczamy budynek pełni wrażeń i podziwu dla architektów i budowniczych. Wiemy już jak będzie wyglądał pałac w 1976 r. po ukończeniu jego budowy. A także jaką będzie on spełniał rolę.

Pierwszy sekretarz KC SED

Erich Honecker 2 listopada

1973 r. podczas uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego powiedział:

„Pałac Republiki ma być do mem ludu, miejscem odpowiadającym obradom najwyższego ludowego organu przedstawicielskiego naszego państwa robotników i chłopów, miejscem gdzie odbywać się będą ważne kongresy i obrady. Nasza socjalistyczna kultura znajduje tutaj swój dom, ludzie pracy zaś radość i życie towarzyskie”.

Budowa Pałacu Republiki jest symbolem przemian jakie miały miejsce u naszego sąsiada i partnera zza Odry. Dokładnie w tym samym miejscu stał kilkadziesiąt lat temu zamek berliński, rezydencja ostatniego cesarza Wilhelma II. Za dwa lata stanie tutaj pałac, który służyć będzie tym, którzy go budowali.

JANUSZ TYCNER

Henry Kissinger za „Spiżową Bramą”

Niedawna wizyta amerykańskiego sekretarza stanu, Henry Kissingera u papieża Pawła VI w Watykanie, wzbudziła duże zainteresowanie i wywołała liczne, żywione komentarze nad Tybrem.

Przed wszystkim nastąpiła ona w okresie dużej aktywizacji polityki zagranicznej w Watykanie. Jak podkreśla się w Rzymie, Kissingerowi oświadczone w Watykanie wyraźnie, że obecne dążenia do ustalenia trwałego i sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie

winny uwzględnić od dawna wysuwana przez papieża Pawła VI propozycję umiędzy narodowienia, tzw. miejsc świętych Jerozolimy i nadania specjalnego statusu, pod ochroną ONZ, temu miastu. Izrael przeciwstawiał się od lat stanowczo tej watykańskiej propozycji i, jak dotąd odrzucał ją również Stany Zjednoczone. Gdy ponad rok temu ówczesny premier Izraela, Golda Meir odwiedziła w Watykanie papieża Pawła VI, sprawa Jerozolimy okazała się jedną z najtrudniejszych kwestii spornych do rozwiązania w tradycynie 3le układających się sto sunkach watykańsko-izraelskich.

Obecnie, podczas rozmów Henry Kissingera w Watykanie z Pawłem VI i jego współpracownikami, następuje zwrot w polityce amerykańskiej i jej stosunku do problemu Jerozolimy. W imieniu prezydenta Nixona szef dyplomacji amerykańskiej zapewnił miał papieża, że podczas zbliżającej się konferencji pokojowej bliskowschodniej w Genewie, Stany Zjednoczone rozpatrzą „z wnikliwą uwagą i realizmem” konstruktywne propozycje watykańskie dotyczące statusu Jerozolimy.

Również zagadnienie rozwoju stosunków dwustronnych między USA i Stolicą Apostolską było przedmiotem rozmów między Pawłem VI a Henry Kissingerem. Dotąd, poza dojeżdżającym parę razy w roku do Rzymu przedstawicielem prezydenta USA, Cabotem Lodge, w Watykanie brak trwałych form instytucjonalizowanych stosunków amerykańsko-watykańskich. Raz jeszcze papież Paweł VI miał sformułować propozycję nawiązania normalnych stosunków między Watykanem a USA, czemu, jak wiadomo, sprzeciwiał się od dawna Waszyngton motywując swe stanowisko zasadą rozdzielności Kościoła od państwa zawartą w Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Czy pod tym względem rozmowy H. Kissingera przyniosą jakieś zmiany? Okaze dalsza przyszłość.

IGNACY KRASICKI

TEATR

LALKI I AKTORA — g 10 „Bracia”, pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Gang Olsena” (duń. 16 l.), g. 17.30, 20 „Dziwczyna inna niż wszystkie” (ang. 18 l.).

KDF PALACOWE — g. 11 „Hubal” (pol. 11 l.), g. 15, 17.30, 20 „Nie ma mocnych” (pol. 11 l.).

APOLLO — g. 15, 17.30, 20 „He- ca” (RPN 16 l.).

BALTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Wielki łup gangu Olsena” (duń. 11 l.).

GONG — g. 10, 12, 15, 18, 20 „Pamiętnik szalonej gospodyni” (USA 18 l.).

GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Hajduczka kapitana Angela” (rum. 14 l.).

GWIAZDA — g. 16, 18 „Podróż w 30-lecie” (dokum.). g. 20 „Decyzja” (pol. 18 l.).

KOSMOS — nieczynne.

MALTA — g. 16, 18, 20 „Jeździec bez głowy” (radz. 11 l.).

MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Węgorz za 300 milionów” (fr.-wł. 16 l.).

OSIEDLE — g. 16 „Wódz Semiholów” (NRD 14 l.), g. 19 „Czwarta pani Anderson” (ang. 16 l.).

OLIMPIA, PANCERNIAK I PRZYJAŹN — nieczynne.

RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Mania wielkości” (wł.-hiszp.-RPN 14 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Był sobie elfin” (fr. 14 l.).

SCALA — g. 15.45, 18, 20.15 „Ko-mandos” (wł. 16 l.).

TECZA — g. 17 „Janosik” (pol. 1 l.), g. 19.30 „Godzina szczytu” (pol. 16 l.).

WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Akcja Bororo” (czes. 11 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Prawo gwałtu” (USA 16 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30 „Prv watny detektyw” (ang. 14 l.).

18, 20.15 „Wybawienie będzie śmierć” (fr. 16 l.).

WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Kas” (ang. 14 l.).

WRZOS (Lubon) — nieczynne.

DYZURY

SZPITALA: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne, tel. 999, nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 989.

Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).

Telefon zaufania — nr 988.

Anteki tylko dyżur nocny: Dzierżnińskiego 349, Dobrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mikołowska 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starońska 18.

Czynna cała dobę: al. Marcinkowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takti i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.25 „Babie lato” — fragm.; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Refleksy; 9.10 Wakacje z muzyką; 9.30 Słynne zespoły tu dokoła — L. Pineiro; 10.05 Piosenki w tempie allegro; 10.30 Lato z Radiem; 11.50 Nie tylko dla kierowców; 12.25 Katowice na muzycznej antenie; 12.40 Klubu rolnika dla rolników; 13. Siewa „Mazowsze”; 13.15 Rolniczy kwadrans; 13.30 „Dixieland” ragtime”; 14 „Z mikrofonem przez rzeszowską wieś”; 14.30 Sport ta zdrowie; 14.35 „Spiralany i tańczymy” — magazyn „WM”; 15.05 Listy z Polski; 15.10 „Bel canto nie tylko w włosku”; 15.45 Radiowa Skrzynka Muzyczna; 16.10 Z polskiej fonoteiki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Kubańskie impresje muzyczne; 17 Radiokurier; 17.20 Warszawa, Berlin, Praga — wycieczka muzyczna; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Non stop polskich przebojów; 18.40 Non stop przebojów c.d.; 19.15 Różne barwy przeboju; 19.45 Z księgarskiej ławy; 20 Felieton literacki; 20.10 Muzyczny kalejdoskop; 21 Fala 74; 21.10 Goście polskich estrad; 21.35 Recital zespołu „The Temptations”; 22.15 Muzyka Itali; 22.35 Mała muzyka na smyczki; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Spotkanie z jazzem; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygu; 7.45 10 minut z Mała Ork. Dęta pod dyr. H. Bejmicki; 7.55 Nowości Wydawn. Poznańskiego; 8.35 My 74; 8.45 Góralskie śpiewanie, góralska muzyka; 9 Muzyka polskiego baroku; 9.20 Łódzki kołatorzek muzyczny; 9.40 Dla przed szkoł i dzieci; 10.15 Wielkopolskie zespoły ludowe; 10.30 Czas dobrych gospodarzy; 11 Wakacje z muzyką — arie z popularnych ever Ros

Z posiedzenia Prezydium RN Poznania

Przygotowania miasta do Centralnych Dożynek

Zasadniczym tematem wczorajszego posiedzenia Prezydium Rady Narodowej Poznania, które prowadził przewodniczący RN — Alfred Kowalski, było omówienie stanu przygotowania miasta do Centralnych Dożynek. W posiedzeniu uczestniczył także prezydent miasta — Stanisław Cozaś.

Z przedstawionych informacji wynika, że prace są daleko zaawansowane w całym mieście, a szczególnie wokół Stadionu im. 22 Lipca — miejsca Centralnych Dożynek oraz na terenach doń przyległych.

Opracowano m. in. dokumentację na oprawy plastyczne samego stadionu. Zapewnione są dostawy elementów, na których umieszczone zostaną dekoracje. Wyznaczono również miejsca na parkingi (są w trakcie przygotowania) dla autobusów, które przywieżą delegacje dożynekowe. Miejsca te będą numerowane, aby kierowcy bez trudności mogli do nich trafić. Zaopatrzone też będą m. in. w kioski z pamiętkami i kuchnie polowe. Równocześnie zabezpieczono tereny w innych rejonach miasta dla postojów samochodów.

Prowadzi się renowację ulic z równoczesnym ich poszerzaniem. Dotyczy to przede wszystkim ulic znajdujących się w pobliżu stadionu, jak np. Bema, Dolnej Wildy i Maratońskiej. Kończy się także prace elewacyjne na sąsiadujących ze stadionem budynkach.

Sporo uwagi poświęca się też ustawieniu dostatecznej liczby kiosków i pawilonów handlowo-gastronomicznych. Wokół stadionu powstanie miasteczko, składające się z kilku set obiektów. Będą to efektywne pawilony, składane z lek-

kich elementów. Przy głównym wejściu na stadion stanowiące pawilon recepcyjny.

Dla uatrakcyjnienia gościom dożynekowym pobytu w Poznaniu przygotowuje się wiele imprez, które odbywać się będą już w sobotę, w przeddzień dożynek, m. in. w amfiteatrach w parkach: na Cytaeli, Tysiącie (na Nowym Mieście), Kasprzaka i na Łęgach Dębskich oraz nad Rusalką.

Na posiedzeniu, relacje z przygotowań dzielnic do Centralnych Dożynek, złożyli przedstawiciele urzędów dzielnicowych. W każdej dzielnicy prowadzi się obecnie szereg prac upiększających. Naprawia się jezdnie i chodniki, wyburza stare obiekty itp. W połowie sierpnia przystąpi się do powtórnej malowania pasów na jezdniach oraz ulicznych barierkach. Porządkuje się także trasy wlotowe do miasta.

Szczególnie dużo prac w tym zakresie podjęto na Wildzie. Dzielnica ta z każdym dniem pięknieje, zwłaszcza rejon położony najbliższy stadionu.

Wszystkie przedsięwzięcia przeddożynekowe będą w terminie zakończone. Na razie otwarta pozostaje tylko sprawa zapewnienia wszystkim gościom, przede wszystkim indywidualnym, miejsc noclegowych. Ale i ten problem w najbliższych dniach ma być rozwiązany.

7500 numerów dla Poznania

Centrale elektroniczne przyszłość telekomunikacji

We współczesnej dobie, telefon stał się artykułem pierwszej potrzeby. Nie tylko ułatwia i uprzyjemnia życie, ale także posiadanie „kolorowej skrzynki” pozwala szybciej i operatywniej pracować itp. Szkolę w tym, że „skrzynka” jest w obecnej chwili trudno osiągalna, a w poznańskim Urzędzie Telefonów Miejskich leży ponad 15 tysięcy wniosków o założenie telefonu.

Obecnie poznańskie centrale telefoniczne obsługują ponad 38 000 abonentów. Nie jest to zbyt dużo jak na półmilionowe miasto, ale niestety „inwestycje telekomunikacyjne są tak kosztowne i bardzo pracochłonne (budowa jednej centrali telefonicznej — dzielnicowej trwa ponad 2 lata), że przyrost liczby abonentów, od bywa się znacznie wolniej niż byśmy sobie tego życzyli. Zresztą nie chodzi tutaj tylko o nowe numery. W Poznaniu i Wielkopolsce są jeszcze centrale pracujące bądź na bardzo starych urządzeniach, względnie za pomocą ręk kilkunastu telefonistek. A więc równocześnie z budową nowych musi postępować modernizacja istniejących central, gdyż tylko jednolity system połączeń i unifikacja urządzeń, pozwoli na wykorzystanie wszystkich nowości technicznych.

Typowym tego przykładem jest nowa centrala telefoniczna o pojemności 7500 numerów, jaka powstaje w poznańskiej dzielnicy Stare Miasto i obejmować ma swoim zasięgiem jedno z największych osiedli mieszkaniowych stolicy Wielkopolski. Będzie to centrala wyposażona w nowoczesne elektroniczne urządzenia, produkowane w Wielkopolskich Zakładach Teletechnicznych „Teletra” w Poznaniu. Umożliwi to nie tylko przyłączanie najmłodszego „dziecka”

wytwórni w Radomiu — aparatów telefonicznych wyposażonych w klawisze zamiast tar czy numerowej (dzięki czemu przyspieszy się uzyskanie połączenia), ale także wprowadzenie skróconych numerów dla wybranych łącz abonenckich, uzyskanie po wybraniu odpowiedniego numeru informacji o opłacie za rozmowę (bardzo istotne, bowiem rozwijają się automatyczne połączenia międzymiastowe). Długa jest lista różnych dobrodziejstw, jakie spadną na posiadaczy telefonów przyłączonych do centrali telefonicznej, szkolę tylko w tym, że aby takie urządzenia były w pełni wykorzystane, muszą być połączone z innymi centralami również wyposażonymi w system elektroniczny.

Tak więc po zainstalowaniu pierwszej centrali elektronicznej, trzeba zakładać następne. Chodzi po prostu o to aby cała nasza sieć telefoniczna pracowała w jednym systemie, co znacznie ułatwi i przyspieszy połączenia. Resort Łączności jest na to przygotowany, ale jak już wspominaliśmy na wstępie, centrale to nie ciepłe bułki. Z rozbudową i modernizacją central abonenckich, wiąże się również unowocześnienie central międzymiastowych, gdzie dąży się do maksymalnego zastąpienia pracy rąk — automatami.

Na terenie Wielkopolski od dłuższego już czasu trwa systematyczna akcja wprowadzania automatów w miejsce telefonistek. Do końca 1975 roku centrale automatyczne otrzymają Chodzież, Szamotuły, Wągrowiec i Gostyń, natomiast pozostałe powiaty w przyszłej 5-lacie. Instaluje się również urządzenia automatyczne w centralach wiejskich. Warto tu dodać, że przed tegorocznym Lipcowym Świętem, wszystkie wsie sołeckie na terenie województwa poznańskiego otrzymały telefon. Był to czyn pracowników łączności podjęty dla uczczenia XXX-lecia PRL. Według planu ostatnie sołectwo w Wielkopolsce miało otrzymać telefon pod koniec 1975 roku.

W samym Poznaniu natomiast, ruch międzymiastowy zostanie usprawniony przez zainstalowanie automatycznej centrali, która ma być gotowa pod koniec 1976 roku. Takie

centrale powstają w tej chwili również w Warszawie, Krakowie i Gdańsku. Ponieważ same centrale nie wystarczą, rozbudowuje się również sieć połączeń pomiędzy poszczególnymi miastami wojewódzkimi. Pozwoli to na dalsze poszerzenie automatycznych połączeń międzymiastowych. Przypomnijmy, że w chwili obecnej mieszkańcy Poznania mogą bez pomocy „panienek z międzymiastowej” krać się z 9 ośrodkami w kraju.

Tak więc nowoczesność szerokim frontem wkracza do telekomunikacji. Będziemy mieli coraz więcej nowoczesnych central, ale na ich budowę czy modernizację potrzeba czasu. Trudno obecnie powiedzieć ile w przyszłej 5-lacie przybędzie Poznańowi nowych numerów. W tej chwili opracowywane są plany dalszej rozbudowy sieci telefonicznej w stolicy Wielkopolski. Na pewno będziemy mieli do swojej dyspozycji sporo nowych połączeń, ale obawiamy się, że nie tyle ile byśmy chcieli. Niestety na to nie ma rady i wszyscy, którzy marzą o posiadaniu „kolorowej skrzynki”, muszą uzbroić się w cierpliwość. (stab)

Niebezpieczne zakręty

Szybko postępująca motoryzacja wymaga zdyscyplinowania kierowców i pieszych, prawidłowego oznakowania tras i szybkiego usuwania „pułapek”, kryjących w sobie niebezpieczeństwo wypadku.

O takim miejscu — pułapce pisała Czytelniczka „Głosu Wielkopolskiego” Magdalena Pospieszna. List jej zamieściliśmy 16 czerwca br. pt. „W oczekiwaniu na wypadek”.

Czytelniczka poruszała w nim sprawę zrównania poziomu chodnika z poziomem jezdni na skrzyżowaniu ulic Czerwonej Armii i Stalingradzkiej przy Banku Rolnym. Doprowadziło to do tego, że na zakrętach samochody skręcając sobie drogę, jadąc chodnikiem. Stwarza to duże niebezpieczeństwo dla pieszych. Niestety, do dnia dzisiejszego nic nie zrobiono.

Ale oto mamy do odnotowania podobną historię na skrzyżowaniu ulic Czerwonej Armii i Lampego przy hotelu „Lech”. Tu niebezpieczeństwo jest znacznie większe, bo chodnik jest wąski. Ślady wskazują, że samochody dostawcze często ko-rystają zamiast z jezdni, z chodnika.

Jesteśmy zmuszeni godzić się z parkowaniem w różnych miejscach miasta samochodów na chodnikach. Utrudnia to wprawdzie poruszanie się prze chodniom, ale nie stwarza nie bezpieczeństwa. Gorzej jednak, gdy chodnik staje się jezdnią. (jk)

AKTUALNOŚCI

Ostatnio ogłoszono wyniki ogólnopolskiego konkursu im. Hanki Sawickiej, zorganizowanego przez zarządy główne Związku Młodzieży Socjalistycznej i Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich na najlepsze publikacje prasowe o problematyce młodzieżowej. Jedną z dwóch nagród w kategorii gazet zakładowych, otrzymał zespół utworzony i kierowany przez red. Piotra Cieślńskiego, redagujący co miesiąc, w gazecie Samorządu Robotniczego Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” — „Stomilowiec” kołunne młodzieżową „Głos Młodych”, poświęconą problemom młodzieży z tej fabryki i z dzielnicy Nowe Miasto. Sukces to tym cenniejszy, że nie przyznano pierwszej nagrody.

Kiedy tylko zabłyśnie słońce



Nie możemy w tym roku narzekać na nadmiar pogodnych, słonecznych dni. Jest co prawda kalendarzowe lato, ale na palcach jednej ręki można policzyć dni, kiedy zapelnili się poznańskie pływalnie i ośrodki wypoczynkowe nad jeziorami. Na zdjęciu: pływalnia w Parku Kasprzackim, właśnie w taki słoneczny dzień, których mamy nadzieję przed końcem lata będzie znacznie więcej. Oby!

Fot. — K. Przychodzki

siniego; 13.35 „Pożegnanie dziecięstwa” — fragm. pow.; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Kuba; 14. Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Konc. z Kragra Ork. i Chóru PR i TV w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 15 Radioferie; 15.40 Rep. ze Światowego Festiwalu Zespołów Polonijnych; 16 Alfa i Omega — „Postawy i wzory”; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 Aud. sportowa — „Bilans lekkoatletycznych Mistrzostw Polski”; 17.50 Radioexpress; 17.55 Poznański koncert żywe; 18.40 Jazz; 18.50 Transm. z Wielkiej Sali Festiwalowej w Salzburgu opier w dwóch aktach W. A. Mozarta; „Czardziejski flet”; 22.57 Jazz; 23.35 Co słyszał w świecie; 23.40 Nowości Polskiego Wydawnictwa Muzycznego.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 22.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 O polskiej architekturze; 7.40 Muzyczna zega rynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.35 Galopem przez country and western; 9 „Psyche” — odc. 3; 9.10 Piosenki dla Annę; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dzień tak co dzień — magazyn; 11.45 „Eden” — odc. 1; 12.5 Le-ma; 12.25 Za kierownicą; 13 „Kamień cenniejszy niż złoto” — gra zespołu R. Daska; 13.05 Jakaż pieka jest moja Hawana; 13.25 Na

wrocławskiej antenie; 15.10 Dyskoteka pod gruszą; 15.30 „Tryptyk z jedną niewiadomą”; 15.55 „Siostra Andrea” — gra Mahavishnu Orchestra; 16.05 Drugie narodziny miasta — Powroty — gawęda; 16.15 Lato w filharmonii — Ludwik van Beethoven — I Symf. C-dur op. 21; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Psyche” — odc. 4; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Salon radiowy; 18 Muzykalny detektyw; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tvl ko po hiszpański; 19.05 Pow. w wvd. dżw.; „Diabły”; 19.35 Muz. pocztą UKF; 20 „Nefretete” gra duet fortep. I. Brvi i H. Lukjanow; 20.10 Blues wczoraj i dziś; 20.35 „Podróż” — zespołu „Fonograf”; 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów; 21.50 Stanisław Moniuszko — Adam Mickiewicz; „Sone-tiv krymskie”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Jan Ptaszyn Wróblewski; 22.15 Trzy Kwadransy jazzu; 23 „Lutnia do Bekwar-ku”; 23.05 Koncert dla melomanów; 23.50 Śpiewa Nina Simone.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — „Janosik” — odc. I pt. „Pierwsze nauki” — film

prod. TVP (kolor); 10.55 — „Requiem dla fletu czarodziejskiego” — film fab. prod. czechosł.; 16.30 Dziennik (kolor); 16.40 — „Pożary na wsi” — film dok.; 16.55 — Artyści których podziwiamy — Tadeusz Wroński — program muzyczny; 17.25 — Turystyka i wypoczynek; 17.50 — „Studio Złotowe TV Młodych”; 18.25 — „Teleskop”; 18.45 — „W dniu imienin Annę” — program dedykowany solenizantom; 19.10 — Przypominamy, radzimy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Janosik” — odc. I pt. „Pierwsze nauki” — film prod. TVP (kolor); 21.05 — „Panorama” — tygodnik publicystyczny (kolor); 21.50 — Wiadomości sportowe i Kronika Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Studenckiej (kolor); 22.05 — Scena Monodram; „Palac”. Scenariusz i adaptacja — W. Myśliwski (kolor); 23 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 17.45 — Gospodarnosc / ja — „Dla siebie”; 18 — „Adiutant Jego Ekscelencji” — odc. V (ostatni) — sensacyjny film radz.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 Sprawozdanie z międzynarod. turnieju w słatkówce kobiet Polska — NRD; 21.10 — 24 godzin (kolor); 21.20 Ekran wspomnień; „Zobaczmy się w niedzielę” — fab. film polski. Reż. — S. Lenartowicz.